Sprawozdanie z wyprawy 2015

MONTENEGRO

W dniach 28.07-15.08.15 odbyła się kolejna wyprawa w Czarnogórski masyw Kućna Planine.

Jest to prawie nietknięty, dziewiczy i cichy obszar. Rejon nazywany Kućna Kraina lub czasami Zijovo położony jest na północny-wschód od Podgóricy stolicy Czarnogóry przy granicy albańskiej.

Jest to ogromny krasowy płaskowyż z którego grupy szczytów lub szczyty pojedyncze nagle wyrastają.

Nasza baza znajduje się w katunie który został opuszczony przez pasterzy ok 60 lat temu. Powodem emigracji był brak wody oraz znikome tereny pasterskie.

Możliwość dotarcia do bazy zapewniają nam samochody off-roadowe które służą również jako transportery wody z pobliskiej wioski.

Stanowi to duży problem. Czas dotarcia do źródła zajmuje nam dwie godziny ok czterech godz załadunek i kolejne dwie na powrót. W tym czasie oczywiście można skorzystać z okazji i wykapać się w pobliskim jeziorze (j. Rikavacko) oraz napić się rakiji z miejscowymi :) którzy zawsze są przygotowani... i tak właśnie mija dobre pół dnia.

Podejmowane próby znalezienia górskiego źródła zakończyły się bezowocnie.

Czarnogórskie bezdroża zachwycają swoim urokiem dostarczając nam niejednokrotnie dużo niezapomnianych emocji w szczególności podczas samochodowych awarii :)

W roku 2014 działaliśmy głównie powierzchniowo. Udało nam się odkryć j. Analne Rodeo oraz j. 100. Niestety nie dały one nam nadziei na przyszłość.

Kilka dni przed wyjazdem na wys 1830 n.p.m. znaleźliśmy niewielki otwór i tak narodziła się Spirala Cave.

Pokonując pionowe studnie : Studnie Miał Miał następnie Studnie z Falusem, Studnie Aparatu, Pionową Ścianę udało nam się zejść na głębokość -180 na Półkę z Rogalikiem.

W roku 2015 znaleźliśmy nowe źródło wody w innej wiosce. Mimo, iż droga jest o wiele łatwiejsza to w dalszym ciągu jest to bardzo czasochłonne.

Głównym celem tegorocznej wyprawy było kartowanie oraz dalsza eksporacja ciągów pionowych.

Zaczęliśmy od przeporęczowania lin z 9mm na 10,5mm. Następnie

pokonując kolejne studnie, kaskady i meandry dotarliśmy na gł. -315.

Akcje umilały nam liczne problemy ze sprzętem disto-palmtop. Mierzyliśmy kilkakrotnie te same odcinki, odcinki z orzeźwiającą mżawką (Mokre Olo) . Były to niekończące się godziny w mokrych majtach. Wadliwy sprzęt doprowadził do zakończenia akcji kartograficznych. Na domiar złego padł agregat wspierający wiertarkę eksploracyjną.

Pokonując Studnie z Żwirkiem, Błotny Korytarz dotarliśmy do Partii Przeciągów które stanowią znak zapytania, dając nam jednocześnie nadzieje na kolejną wyprawę.

W przyszłym roku zostanie założony biwak który ułatwi nam eksploracje oraz pozwoli na sprawdzenie ciągów bocznych.

Łącznie wykorzystaliśmy 570 metrów liny.

W listopadzie 2015 odbędzie się pierwsza zimowa wyprawa .Głównym celem będzie sprawdzenie warunków panujących w j. Spiral Cave oraz działania powierzchniowe.

W wyprawie wzięli udział:

Grzegorz Piątkowski SCC/SDG (kierownik), Aleksander Kowalik SCC/SDG, Alicja Szczepaniak SKTJ, Sebastian Szczepaniak SKTJ, Norbert Sznober Burzum SCC, Piotr Terlicki SCC, Grzegorz Śliwiński SCC oraz Karolina Piątkowska.

Dziękujemy firmie NoLimit za wory i sprzęt , SKTJ za line i beczki, Luce, Zdravkowi i jego rodzinie za gościnność i pomoc oraz wszystkim tym którzy nas żegnali i witali.

{vsig}aktualnosci/2015/Montenegro2015{/vsig}